



Konkurs Recytatorski im. Adama Mickiewicza w Kaliningradzie

17 listopada w Konsulacie Generalnym RP w Kaliningradzie odbyły się eliminacje centralne XI-tego Konkursu Recytatorskiego imienia Adama Mickiewicza. Zgłosiły się i wzięły w nim udział 22 osoby z całego obwodu. Najliczniejsze grono uczestników przyjechało z Bałtyjska (10 osób) i z Ozierska (6 osób). Niestety, nasze miasto reprezentowały zaledwie trzy osoby, co bardzo dziwi, jeśli wziąć pod uwagę, że mieszka w nim przecież wielu Polaków.

Uczestnicy zostali podzieleni na 3 kategorie wiekowe:

kat. I – dzieci do lat 12
kat. II – dzieci i młodzież od 12 do 16 lat
kat. III – młodzież i dorośli od 16 lat

Repertuar obejmował 2 utwory pisarzy polskich (w całości lub fragmentach, proza lub wiersz), w tym jeden dowolnie wybrany wiersz (fragment lub całość) A. Mickiewicza. Łączny czas wykonania nie mógł przekraczać 5 minut.

Konkurs obserwowało i oceniało bacznie jury w składzie: Michał Achramowicz (prezes Wspólnoty), Wirginia Mirosławska (wykładowca języka polskiego na Uniwer-

sytecie Kaliningradzkim), student-praktykant na Uniwersytecie Kaliningradzkim, Tomasz Kluszczyński oraz studentka, przebywająca w Konsulacie na praktyce. Całość prowadził Andrzej Dunaj.

Oceniano dobór repertuaru, interpretację oraz czystość wymowy. Najważniejszą kategorią okazała się trzecia (od lat 16), gdyż zdobywcy dwu najwyższych nagród mogli wyjechać na Spotkanie Laureatów do Białegostoku. Zwyciężyła przedstawicielka Bałtyjska Helena Stankiewicz, która wraz z przyjaciółką brawurowo zinterpretowała, a nawet przedstawiła w postaci

inscenizacji wiersz Jana Brzechwy «Kokoszka Smakoszka».

Drugie miejsce przypadło w udziale Marinie Sorokinie z Kaliningradu (uczennicy szkoły nr 40), która interesująco i emocjonalnie zaprezentowała wiersz A. Mickiewicza «Pielgrzym» oraz żartobliwie «Muchę» Jana Brzechwy.

Całość konkursu wypadła dobrze, wszystko przebiegało w luźnej, miłej atmosferze. Jedyne, co martwi, to brak zainteresowania Polonii Kaliningradzkiej podobnymi imprezami. Może warto pomyśleć już o przyszłym roku?

Finał konkursu w Białymstoku

W dniach 2-8 grudnia w Białymstoku odbył się Finał XI Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza dla Polaków z zagranicy. Kaliningrad reprezentowało dwoje uczestników: Marina Sorokina i Witalij Ktoczyński (niestety, zdobywczyni I miejsca, Helena Stankiewicz z Bałtyjska, nie mogła wyjechać). Warto podkreślić, że konkurs odbywa się zawsze na bardzo wysokim poziomie, reprezentanci większości krajów znają język polski od dziecka, np: na Litwie, w czeskim Cieszynie, na Ukrainie, toteż oni najczęściej zdobywają pierwsze miejsca.

Pobył uczest-

ników został bardzo dobrze zorganizowany, nie było nawet czasu, aby się nudzić – a za to wszyscy mieli okazję bywać w białostockich teatrach (Dramatycznym i Lalek), w kinie (na nowym filmie Andrzeja Wajdy «Zemsta»), uczestniczyć w dobrej zabawie wraz z amatorami z teatrów młodzieżowych w klubie «Zenit». Poza tym dwa dni były szczelnie wypełnione zajęciami warsztatowymi, mającymi pomóc czuć się pewniej na scenie – były to warsztaty z interpretacji tekstu, ruchu scenicznego oraz emisji głosu; przeprowadzone fachowo i ciekawie.

Wróćmy jednak do konkursu: wzięło w

nim udział 30 uczestników z Rosji, Rumunii, Łotwy, Białorusi, Czech, Bułgarii, Ukrainy, Litwy i Mołdawii.

Grand Prix przyznano Marii Wojtas z Czech, nagrodę za interpretację tekstu Adama Mickiewicza – Arturowi Kieżunowi z Litwy. Artur otrzymał również Nagrodę Publiczności. Dwoje w/w zaproszono do udziału w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim.

Tegoroczna edycja «Kresów» stała się w rzeczywistości wydarzeniem niezwykle ciekawym, bowiem zaprezentowane przez recytatorów umiejętności w sztuce mówienia, we wszystkich jej ele-

mentach, były na wysokim poziomie, a czasami wręcz zachwycały kunsztem. Prezentacje generalnie świadczyły o ogromnej pracy włożonej w przygotowanie występu. Klasyczna twórczość Mickiewicza skomponowana z poezją Szymborskiej, Gałczyńskiego, księdza Twardowskiego, Hemara, Białoszewskiego, Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Tuwima, w całości stanowiła dojrzałą wypowiedź artystyczną, brzmiącą nad wyraz współcześnie, co świadczy o wysokich umiejętnościach recytatorów i ich instruktorów, a także o właściwym stosunku kresowiaków do słowa polskiego. A.Dunaj